

Prof. dr hab. Jerzy Jaskiernia

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

Wydział Prawa, Administracji i Zarządzania

**Recenzja dysertacji doktorskiej Pana mgr. Korneliusza Łukasika pt.
„Prawo do sądu w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2
kwietnia 1997 r.” (dla Rady Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu
Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie)**

Recenzowana dysertacja doktorska powstała na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie pod kierunkiem dr hab. prof. UMCS Wojciecha Orłowskiego. Promotorem pomocniczym był dr Grzegorz Koksanowicz. Praca liczy 216 stron. Składa się z: wprowadzenia, trzech rozdziałów, zakończenia, a także bibliografii. **Tytuł dysertacji jest zgodny z jej treścią.**

Wybór tematu dysertacji należy ocenić pozytywnie. Prawo do sądu należy niewątpliwie do ważnych i wzbudzających kontrowersje problemów regulacji konstytucyjnej, którego znaczenie nie może być zawężone do prawa konstytucyjnego, gdyż niesie istotne konsekwencje również dla innych dziedzin prawa, m.in. prawa karnego, prawa cywilnego i prawa administracyjnego. Choć w obszarze tej problematyki ukazało się szereg opracowań częściowych, a nawet monograficznych, to jednak brak było opracowania, które w sposób całościowy ujmowałoby problem prawa do sądu w sposób kompleksowy, uwzględniający: uwarunkowania międzynarodowe, ewolucję prawa do sądu w polskich konstytucjach, przebieg prac w tym zakresie w Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego, konstrukcję prawa do sądu w Konstytucji RP i całościową rekonstrukcję interpretacji tego prawa w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. Dysertacja wypełnia więc lukę, która tu się utrzymywała w polskiej doktrynie prawnej, a niewątpliwie dotyczy problemu, który stanowi uzasadnione pole badawcze dla dysertacji doktorskiej.

O wadze analizowanego zagadnienia przesądza to, że podniesienie prawa do sądu do rangi konstytucyjnej było o tyle istotnym zabiegiem, że w konsekwencji nakazywało ono

ustawodawcy, by ten umożliwił jednostce dostęp do sądu, w odpowiedni sposób ukształtował procedury sądowe – zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności, a także oprócz prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy i uzyskania wyroku – umożliwił jego wykonanie. Gwarancja dostępu do sądu ma przy tym charakter pierwotny względem pozostałych uprawnień, które wynikają z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Uzyskanie dostępu do sądu warunkuje bowiem aktualność pozostałych aspektów prawa do sądu, odnoszących się do sposobu rozpatrzenia sprawy, a także walorów rozstrzygnięcia (s. 11).

Autor postawił sobie za cel ukazanie genezy prawa do sądu, a także ewolucji poglądów na jego temat, ze szczególnym uwzględnieniem wpływu na jego obecny kształt norm prawa międzynarodowego, dorobku doktryny i orzecznictwa. Chodziło też o ukazanie praktycznej realizacji założeń prawa do sądu na gruncie obowiązującej ustawy zasadniczej (s. 13-14).

W rozdz. I (*Kształtowanie się prawa do sądu w polskim konstytucjonalizmie*) Autor ukazał w pierwszej kolejności prawo do sądu w aktach prawa międzynarodowego, uwzględniając tu zarówno standardy o charakterze uniwersalnym (zwarte m.in. w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka czy Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych), jak i regionalnym (m.in. w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Karcie Praw Podstawowych Unii Europejskiej). Istotne znaczenie ma tu też ukazanie problemu prawa do sądu w okresie transformacji ustrojowej w Polsce w latach 1989-1997, uwzględniające nie tylko akty o charakterze konstytucyjnym, ale też poglądy doktryny (s. 40) i orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego (s. 50). Nowatorski charakter ma analiza prawa do sądu w projektach konstytucji wniesionych do Zgromadzenia Konstytucyjnego oraz w projektach jednolitych Konstytucji RP rozpatrywanych przez to zgromadzenie (s. 55).

W rozdz. II (*Konstytucyjny model prawa do sądu w polskim porządku prawnym*) K. Łukasik ukazał prawo do sądu w systematyce Konstytucji RP (s. 76). Przedmiotem szczegółowej analizy stały się: podmiotowy zakres prawa do sądu (s. 86) i przedmiotowy zakres prawa do sądu (s. 100). Autor wyeksponował też konstytucyjne gwarancje prawa do sądu (s. 94) oraz normatywne standardy postępowania określone przez Konstytucję RP (s. 121).

W rozdz. III (*Prawo do sądu w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*) Autor poddał analizie szczegółowe kwestie związane z rozumieniem tego prawa. Rozróżnił prawo do sądu od dostępu do sądu (s. 141). Bardzo szczegółowo odniósł się do problemu prawa do sądu w kontekście pojęcia „sprawy” na gruncie art. 45 ust. 1 Konstytucji RP (s. 33). Kluczowe znacznie w dysertacji mają rozważania dotyczące prawa do sądu w kontekście

sprawiedliwości proceduralnej (s. 168). Autor wyróżnił tu: odpowiednie ukształtowanie postępowania sądowego jako element prawa do sądu (s. 168), sprawiedliwe rozpatrzenie sprawy jako element odpowiedniego ukształtowania postępowania (s. 173) oraz gwarancje sprawiedliwego postępowania (s. 177).

Układ i struktura pracy są prawidłowe. Autor wyszedł od generalnych problemów teoretycznych i ewolucji prawa do sądu w polskim konstytucjonalizmie (rozdz. I), by z kolei wyeksponować konstytucyjny model prawa do sądu w polskim porządku prawnym (rozdz. II), a następnie rozwinąć ten model w oparciu o orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego (rozdz. III). Można się jedynie zastanawiać nad adekwatnością tytułu rozdziału I. Rozdział ten nie dotyczy tylko kształtowania się prawa do sądu w polskim konstytucjonalizmie, skoro uwzględniona została kwestia modeli ochrony praw człowieka (s. 18) i prawo do sądu na gruncie wybranych aktów prawa międzynarodowego (s. 23). Należało więc albo dać temu wyraz w tytule rozdziału, albo nawet rozważyć wyodrębnienie tej problematyki w postaci odrębnego rozdziału. Problem standardów międzynarodowych tworzonych przez sądy międzynarodowe, a zwłaszcza Europejski Trybunał Praw Człowieka ma bowiem tak istotne znaczenie, że z powodzeniem nadawał się na wydzielenie tej kwestii w postaci odrębnego, wstępnego rozdziału, w którego strukturze mocniej można było wyeksponować różnice pomiędzy standardami powszechnymi i regionalnymi, a także ukazać konsekwencje zróżnicowanego charakteru prawnego tych standardów.

Autor trafnie wskazał, że „prawo do sądu rozumiane jest jako zapewnienie każdemu dostępu do sądu, który po przeprowadzeniu postępowania ukształtowanego w sposób umożliwiający rzetelne i sprawne rozpoznanie sprawy wydaje wiążące rozstrzygnięcie, będąc przy tym podstawowym prawem człowieka, które jest realizowane w demokratycznym państwie prawa. Stąd też konieczne są badania nad istotą prawa do sądu we wskazanym wyżej zakresie na gruncie orzecznictwa TK” (s. 15). W ramach wyznaczonego celu, przedmiotu i obszaru badań K. Łukasik **podjął próbę odpowiedzi na następujące pytania:** 1) W jaki sposób prawo do sądu zostało określone na gruncie poszczególnych aktów prawa międzynarodowego?; 2) Jak interpretowane było prawo do sądu w okresie transformacji ustrojowej w orzecznictwie TK oraz w poglądach doktryny?; 3) W jaki sposób, w kontekście prawa do sądu, przebiegały prace nad przygotowaniem oraz uchwaleniem Konstytucji RP? 4) Jakie gwarancje prawa do sądu ustanawia Konstytucja RP?; 5) W jaki sposób w polskim przodku prawnym realizowana jest konstytucyjna zasada jawności?; 6) W jaki sposób w orzecznictwie TK rozumiane jest pojęcie „sprawy” określone w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP?; 7) Jakie związki zachodzą

między prawem do sądu a sprawiedliwością proceduralną? (s. 15). Odpowiedzi na te pytania K. Łukasik uznał za „oś rozważań” dysertacji doktorskiej.

Dobór pytań badawczych jest trafny i stworzył Autorowi szansę wieloaspektowej analizy. Można jedynie żałować, że K. Łukasik nie zdecydował się na sformułowanie hipotez badawczych, choć sprzyjała temu materia stawianych pytań badawczych. Weryfikacja takich hipotez ułatwiłaby bowiem Autorowi sformułowanie wniosków końcowych.

Autor wykorzystał zróżnicowane **metody badawcze**. Oparł się głównie na **metodzie formalno-dogmatycznej**, której istota polega na analizie językowo-logicznej tekstów prawa obowiązującego, tworzącego przedmiot badawczy. Zabieg ten pozwolił na ustalenie ogólnych i szczegółowych właściwości badanych instytucji w celu dokonania ich późniejszego porównania. Metoda ta okazała się przydatna przy analizie zarówno aktów prawa międzynarodowego (m.in. MPPOiP czy EKPCz), jak też Konstytucji RP i ustawodawstwa. Autor sięgnął też po **metodę historyczną** uwzględniającą czynnik czasu i zmienności kultur jako determinanty przemian prawa oraz społecznych zachowań stanowiących reakcję na obowiązywanie norm prawnych. Metoda ta okazała się szczególnie aktualna w zakresie ukazania prawa do sądu w okresie II RP, a także przekształceń ustrojowych w latach 1989-1997. Autor zastosował ponadto **metodę prawnoporównawczą**, sprowadzającą się do porównania instytucji prawa do sądu na gruncie Konstytucji RP ze standardami wypracowywanymi przez sady międzynarodowe w procesie interpretacji m.in. EKPCz czy MPPOiP. Nie dokonywał natomiast porównywania prawa do sądu na gruncie Konstytucji RP i innych konstytucji państw współczesnych.

Wybór metod badawczych jest trafny. Umożliwił on Autorowi wydobycie dynamiki rozwoju instytucji prawa do sądu, usytuowania tej problematyki w szerszym kontekście przemian ustrojowych, a zarazem podjęcie szczegółowej egzegezy norm konstytucyjnych, ze szczególnym uwzględnieniem Konstytucji RP. Istotne znaczenie miało tu ukazanie relacji między standardami międzynarodowymi (m.in. EKPCz) a polskimi regulacjami ustrojowymi.

Autor oparł swe wywody na starannej analizie norm konstytucyjnych i ustawodawstwa, a także w sposób trafny uwzględnił poglądy doktryny prawa konstytucyjnego. Szczególnie cennym elementem dysertacji jest wszechstronna analiza orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. Poglądy prezentowane przez Autora są wyważone i cechują się dojrzałością analityczną. **W wyniku tego powstało szereg wartościowych obserwacji naukowych.**

Dokonując analizy art. 45 ust. 1 Konstytucji, w tym towarzyszących jego powstaniu poglądów doktryny i orzecznictwa TK, K. Łukasik doszedł do trafnego wniosku, że „przedmiotowy zakres prawa do sądu nie jest w żaden sposób ograniczony rodzajem ochrony prawnej (cywilnej, karnej, administracyjnej). Podstawowym założeniem jest konstytucyjna równość wszystkich podmiotów prawa. Nie oznacza to jednak, że na gruncie regulacji konstytucyjnych zakres przedmiotowy prawa do sądu nie podlega żadnym ograniczeniom. Co do zasady każdy, kto znajduje się pod władzą Rzeczypospolitej, korzysta z wolności i praw, które zapewnia ustawa zasadnicza. Należy jednak podkreślić, iż Konstytucja RP dopuszcza pewne wyjątki od tej zasady, które są określone w ustawie, w stosunku do cudzoziemców. Warunek przedmiotowy określenia powyższych wyjątków dotyczy formy aktu normatywnego (ustawa), warunek podmiotowy odnosi się z kolei do cudzoziemców. Konstytucyjnym odstępstwem od zasady równości jest wyłączenie prawa cudzoziemców do skargi konstytucyjnej dotyczącej prawa azylu” (s. 98-99).

Autor stawia pytanie: jakie prawa ma na względzie art. 77 ust. 2 ustawy zasadniczej: wyłącznie konstytucyjne czy też prawa przyznane na podstawie innych aktów normatywnych. Stawia tu tezę, że art. 45 ust. 1 obejmuje szerokie rozumienie praw, a więc także tych, ustanowionych w drodze ustawy, natomiast art. 77 ust. 2 ogranicza się do praw konstytucyjnych. Ustawa nie może bowiem zamykać drogi sądowej w materii konstytucyjnej (wolności i praw konstytucyjnych), natomiast takie ograniczenie byłoby możliwe w odniesieniu do praw, które powstały na podstawie innych aktów normatywnych. Trafnie zauważa wszakże, że „wątpliwości w tym względzie powinny być jednak wyjaśnione przy założeniu konstytucyjnego domniemania prawa do sądu” (s. 99).

Ważne wnioski wyprowadza Autor w kontekście analizy pojęcia „sprawa” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Stwierdza bowiem, że pojęcie to obejmuje wszystkie prawem chronione interesy jednostki, których ochrony można dochodzić na drodze sądowej. Dzieje się tak dlatego, że przepis art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej nie ogranicza zakresu spraw, w których uprawnionym podmiotom przysługuje prawo do sądu. Pojęcie „sprawy” ma zatem charakter autonomiczny. Oznacza to, że jest to termin o swoistej treści względem występujących w różnych kontekstach językowych, pojęć „sprawy”, które zawarte są w aktach prawnych niższego rzędu. Tymczasem „w świetle brzmienia art. 45 ust. 1 Konstytucji RP założeniem ustrojodawcy było objęcie prawem do sądu możliwie jak najszerszej kategorii spraw” (s. 99).

Wnikliwa analiza doprowadziła K. Łukasika do stwierdzenia, że „materialna treść prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy ma charakter złożony. Nie jest ona wyłącznie konsekwencją związania sędziego prawem. Posiada ona głębszy, filozoficzny sens, który wyczerpuje się w formule przyznania każdemu tego, co przyznaje mu prawo, także z uwzględnieniem innych formuł sprawiedliwości, w granicach przyznanej sędziemu władzy. Sądy są więc związane prawem, ale sędzia ma prawny i moralny obowiązek wydać rozstrzygnięcie, które zarazem będzie zgodne z tymi normami oraz sprawiedliwe. Nakaz sprawiedliwego rozstrzygania sprawy, który wynika wprost z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP obliguje sędziego do oceny wartości podejmowanej decyzji. Sędziowie rozpatrując sprawy i wydając orzeczenia powinni działać nie tylko na podstawie prawa, ale również kierować się poczuciem sprawiedliwości” (s. 123).

Przeprowadzone przez Autora badania stały się podstawą trafnej konkluzji końcowej: „Konstrukcja prawa do sądu na gruncie Konstytucji RP jest optymalna. Na prawo do sądu składa się bowiem zarówno prawo do sądu wyrażone w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, będące prawem człowieka, jak również prawo do sądu określone w art. 77 ust. 2 ustawy zasadniczej (środek ochrony praw i wolności). W Konstytucji RP prawo do sądu ma ponadto szerszy zakres, niż prawo do rzetelnego procesu sądowego, który przewiduje art. 6 ust. 1 EKPCz, gdyż obejmuje ono swym zakresem każdą sprawę, zarówno cywilną, jak i karną oraz administracyjną” (s. 186).

Autor odnotował, że Trybunał Konstytucyjny (wyrok z dnia 8 stycznia 2019 r., sygn. Akt SK 6/16) wymienił cztery gwarancje prawa do sądu. Są nimi: prawo dostępu do sądu, tj. prawo do uruchomienia procedury przed sądem; prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności; prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd; prawo do odpowiedniego ukształtowania pozycji organów rozpatrujących sprawy (sądów) zgodnie z wymogami niezależności, bezstronności oraz niezawisłości. K. Łukasik trafnie jednak zwrócił uwagę, że pominięte tu zostało prawo do wykonania orzeczenia. Tymczasem prawo do skutecznego wykonania orzeczenia należy postrzegać jako gwarancję składającą się na prawo do sądu, z uwagi na to, że „każdy”, oprócz uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia swojej sprawy przez sąd, będzie chciał również skutecznego wykonania orzeczenia (s. 188-189).

Podzielając konkluzje końcowe i szereg obserwacji szczegółowych Autora, można wskazać na kwestie, które zachęcają do dialogu.

Pierwsza wątpliwość ma charakter zasadniczy i dotyczy ewolucji prawa do sądu po 1989 r. Doszło wówczas w Polsce, m.in. pod wpływem oddziaływania Rady Europy i reprezentowanych przez nią standardów, do bezprecedensowego rozszerzenia kognicji sądowej. Prawo do sądu podniesione zostało wówczas do rangi reguły ustrojowej, o niewątpliwych walorach dla ochrony praw człowieka. Nie towarzyszył jednak temu odpowiedni wysiłek władz państwowych w zakresie zapewnienia finansowych, organizacyjnych i logistycznych warunków pracy organów wymiaru sprawiedliwości, by tak szeroko zarysowane prawo mogło być efektywnie zrealizowane. Konsekwencją tego była, utrzymująca się latami, niewydolność sądów i innych organów wymiaru sprawiedliwości i narastające zaległości w rozpatrywaniu spraw, podważające realizację zasady wymiaru sprawiedliwości w rozsądnym terminie. Powstawała w związku z tym wątpliwość, czy zapewnienie prawa do sądu w tak szerokim zakresie nie było iluzoryczne, a nawet stawiane były pytania, czy zakres przyjętej kognicji sądowej nie był zbyt szeroki. Sugerowano, że racjonalny ustrojodawca i ustawodawca powinien tak kształtować prawa obywateli, w tym również prawo do sądu, by mogły być faktycznie egzekwowane. Sądzę, że Autor powinien dostrzec ten problem i zająć w tej kwestii stanowisko.

Gdy Autor pisze, że w noweli ustawy konstytucyjnej z 22 kwietnia 1994 r. dopuszczono do rozpatrywania przez Zgromadzenie Narodowe projektów konstytucji „zgłoszonych w poprzedniej kadencji” (s. 56), to niewątpliwie to bezprecedensowe posunięcie wymagało komentarza nawiązującego do faktu, że w wyniku wyborów do Sejmu w 1993 r. prawie 35% elektoratu prawicowego nie uzyskało reprezentacji w Sejmie, w związku z tym kwestionowany był mandat moralny Zgromadzenia Narodowego, obarczonego taką znaczącą podreprezentacją prawicy, do uchwalania ustawy zasadniczej. Musiano więc sięgnąć po mechanizmy otwarcia się na środowiska pozaparlamentarne (m.in. poprzez dopuszczenie do prac ich projektów), co łagodziłoby powyższy efekt. Bez takiego wyjaśnienia stwierdzenie, że „w wyniku wyborów z września 1993 r. opozycja w znacznym stopniu straciła możliwość wnoszenia projektów sygnowanych przez grupę pięćdziesięciu sześciu posłów i senatorów” jest niejasne i może być odczytywane jako wyraz systemowego ograniczania praw opozycji, co z reguły kojarzy się z opozycją parlamentarną, a tymczasem chodziło tu o siły polityczne, które nie uzyskały swej reprezentacji w parlamencie.

Praca napisana jest jasnym, a zarazem precyzyjnym językiem. Wypełnia standardy dotyczące pisania dysertacji doktorskich dotyczących nauk prawnych. Odnotować można tylko nieliczne błędy i usterki o charakterze technicznym: Polska z małej litery (s. 3);

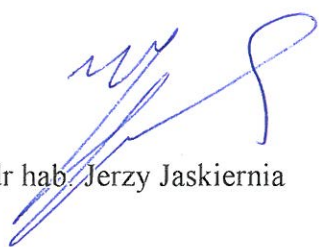
„Mizerski” zamiast „Mizerwski” (s. 20; s. 29); „Austria” zamiast „Austrii” (s. 31, s. 97); „Polska” zamiast „Polsce” (s. 34); „Wielka Brytania” zamiast „Wielkiej Brytanii” (s. 36); „Bolechów” zamiast „Bolechow” (s. 38); „ważności” zamiast „ważność” (s. 60); „dystynkcja” zamiast „dystrybucja” (s. 103); „Mijał” zamiast „Mijał” (s. 123); „Szwecja” zamiast „Szwecji” (s. 127); „liczbę” zamiast „ilość” (s. 185). L. Garlicki podany jest jako redaktor książki „*Polskie prawo konstytucyjne*” (s. 82), choć faktycznie jest jej autorem.

Bibliografia została sporządzona zgodnie ze standardami. Szkoda tylko, że Autor nie rozgraniczył „publikacji zwartych” od „studiów i artykułów naukowych”, co sprzyjałoby większej klarowności ujęcia. Choć nie jest to jednoznaczny standard, to jednak podnosiłoby wartość bibliografii podawanie, w jakich wydawnictwach ukazały się cytowane dzieła.

W konkluzji pragnę stwierdzić, że przedłożona do recenzji dysertacja wykazała dużą wiedzę mgr. Korneliusza Łukasika w dziedzinie problematyki prawa konstytucyjnego oraz ochrony praw człowieka, a także innych dziedzin prawa, związanych z realizacją prawa do sądu. Autor poddał rzetelnej, wieloaspektowej analizie akty prawne, zarówno krajowe, jak i międzynarodowe dotyczące prawa do sądu. Zademonstrował dobre rozeznanie w poglądach doktryny prawa, skorzystał z obfitego piśmiennictwa, a także w sposób prawidłowy wykorzystał orzecznictwo sądowe, zwłaszcza Trybunału Konstytucyjnego. W wyniku tego dokonał wartościowej i obfitującej w oryginalne przemyślenia analizy zagadnienia prawa do sądu, zarówno w oparciu o egzegezę norm konstytucyjnych i ustawodawstwa, standardów międzynarodowych oraz orzecznictwa sądowego. Szczególny walor poznawczy, o istotnym znaczeniu praktycznym jeśli praca zostanie opublikowana, niesie wieloaspektowa rekonstrukcja postrzegania prawa do sądu w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. Od ogłoszenia poprzedniej pracy na ten temat (A. Kubiak, *Konstytucyjna zasada prawa do sądu w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Łódź 2006) upłynęło bowiem 13 lat, a więc zamysł ponownego opracowania tego zagadnienia, uwzględniając dynamikę orzecznictwa TK w tym zakresie, był w pełni uzasadniony.

Poglądy swoje zademonstrował K. Łukasik w sposób jasny, posługując się prawidłową techniką pisania prac naukowych w dziedzinie nauk prawnych. Udowodnił tym samym umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Przedstawiona dysertacja stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, który należy do szczególnie ważnych zagadnień prawa konstytucyjnego, zarówno w aspekcie teoretycznym, jak i praktycznym.

Biorąc pod uwagę powyższe stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr. Korneliusza Łukasika pt. „**Prawo do sądu w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.**” spełnia wymogi określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. Nr 65, poz. 595, z późniejszymi zmianami). Wyrażam w związku z tym **pozytywną opinię** w kwestii dopuszczenia mgr. Korneliusza Łukasika do publicznej obrony pracy doktorskiej.



Prof. dr hab. Jerzy Jaskiernia

Kielce, 24 marca 2019 r.

Prof. dr hab. Jerzy Jaskiernia

ul. Nowoursynowska 105

02-797 Warszawa

Pani Prof. dr hab. Anna Przyborowska-Klimczak

Dziekan Wydziału Prawa i Administracji UMCS

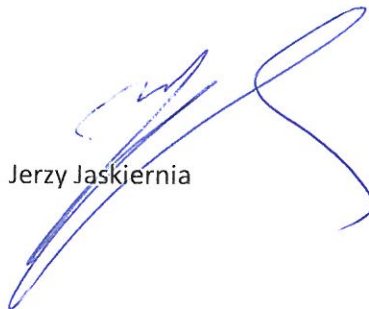
Lublin

Wielce Szanowana Pani Dziekan,

W odpowiedzi na pismo z dnia 18 lutego 2019 r. przesyłam w załączeniu recenzję dysertacji doktorskiej Pana mgr Korneliusza Łukasika pt. „Prawo do sądu w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku”.

Z wyrazami głębokiego szacunku,

Jerzy Jaskiernia



Warszawa, 25 marca 2019 r.